



Jestem magistrem inżynierem budownictwa lądowego. Pochodzę z Piotrkowa Trybunalskiego, miasta, w którym przez kilkadziesiąt lat odbywały się sądy trybunalskie, przeniesione następnie do Lublina. Ja - podobnie - po studiach przeprowadziłem się do Lublina i pracowałem

w kilku przedsiębiorstwach budowlanych na kierowniczych stanowiskach, aż do emerytury. Nie traktowałem dnia przejścia w stan spoczynku jako etapu zagrzebania się w domowych pieleszach, z kapciami na nogach i herbatką przed telewizorem. Wprost przeciwnie, mając teraz więcej wolnego czasu, postanowiłem zrealizować wiele spraw dotąd odkładanych na później. Przez cały okres pracy zawodowej, i obecnie, byłem i jestem bardzo aktywny w pracach społecznych na rzecz Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w której mieszkam, oraz na rzecz Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, którego jestem członkiem. Od wielu lat pielęgnuję również moje najważniejsze hobby — zwiedzanie Polski, Europy i świata w rodzinnym gronie. Emerytura dała mi większe możliwo-

ści poświęcenia się podróżom. A podróże realizuję na kilka sposobów, z których wcześniej preferowałem indywidualny wyjazd z namiotem na camping, obecnie wyjeżdżamy na zorganizowane wycieczki z biurem podróży. Zwiedziłem z rodziną prawie wszystkie kraje europejskie, niektóre afrykańskie i azjatyckie. Byłem na zboczu Mont Blanc, zaglądałem do krateru Wezuwiusza, pływałem statkiem po Bajkale, grałem w kasynie w Monte Carlo i Macao, chodziłem po Murze Chińskim i modliłem się w Jerozolimie. Z każdego wyjazdu przywożę film, zdjęcia, a przede wszystkim mnóstwo niezapomnianych wrażeń, którymi dzielę się z przyjaciółmi podczas spotkań w długie zimowe wieczory. Niektóre z najciekawszych wspomnień spisuję w formie reportaży, z myślą o ich wydrukowaniu. Ale mimo tylu pięknych rzeczy na świecie, to uważam, że Polska jest piękna, a najpiękniejsza jest Lubelszczyzna. Nasze jeziora, grzybowe lasy i zabytkowe miasta, odpowiednio zagospodarowane i wypromowane, skutecznie konkurować mogą z innymi perłami turystycznymi w świecie. I wierzę mi Państwo, że na emeryturze nie mam czasu się nudzić.

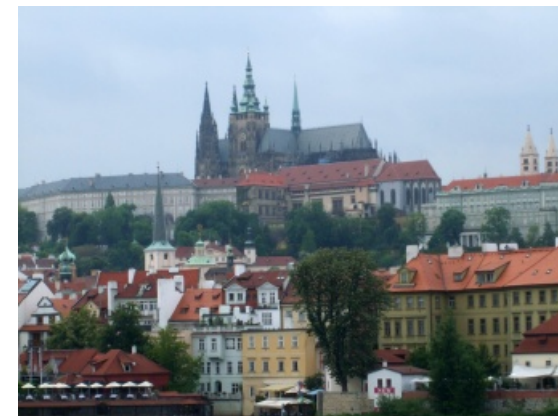
Krzysztof Baranowski



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Opowieści podróżnicze
Krzysztofa Baranowskiego
***Z namiotem przez
Włochy, Austrię i Niemcy***



Zapraszamy

Z namiotem przez Włochy, Austrię i Niemcy

Moje nieco wcześniejsze podróże po Europie odbywałem jadąc samochodem i nocując na campingach. Daje to duży komfort zwiedzania, gdyż nie byłem związany żadnym limitem czasu. Zaplanowałem więc trasę nad ciepły Adriatyk przez Czechy, Austrię i Słowenię, a powrót przez Austrię, Niemcy i Czechy, zatrzymując się po drodze w ciekawych miejscach.

W pierwszej części (środa 16 października 2013 r.) mojej prezentacji zobaczymy piękną jaskinię Macocha, znajdującą się na podziemnej rzece Punkva koło Brna w Czechach. Kolejny przystanek w Wiedniu, stolicy Austrii, gdzie zwiedzimy pałace Schonbrunn i Hofburg, katedrę Św. Szczepana, Ring i zabawimy się na Praterze. Jadąc przez piękne góry w Słowenii, dojedziemy do Lido di Jesolo nad Adriatykiem we Włoszech. Stąd zrobimy sobie wycieczkę statkiem do Wenecji, gdzie zobaczymy Pałac Dożów, Campanillę, Bazylikę Św. Marka i przepłyniemy vaporetto przez Canale Grande. Wracając do Polski, pojedziemy na północ, aby zobaczyć Bazylikę Św. Antoniego w Padwie oraz Dom Julii, grobowce rodziny Scalierich i arenę w Weronie.

W drugiej części (środa 23 października 2013 r.) zobaczymy alpejskie jezioro Garda oraz szmaragdowe jezioro Carer See i wjedziemy do Austrii obejrzeć Innsbruck. Zwiedzimy tam pałac Hofburg i katedrę z monumentalnymi posągami cesarskiej rodziny Habsburgów, stare miasto oraz palmiarnię. Następnie przejedziemy przez Alpy do Niemiec. Zobaczymy tu uroczne Garmisch Parten Kirchen i dojedziemy do pałacu w Linderhof - samotni szalonego króla bawarskiego Ludwika II. Następnie zobaczymy najsłynniejszy pałac Ludwika II, czyli Neuschwanstein, który został wybrany przez Walta Disneya na czołówkę swych filmów. Stąd pojedziemy do Monachium, gdzie zobaczymy Ratusz, pałac i wioskę olimpijską. Kolejnym etapem podróży będzie Praga – stolica Czech. Zobaczymy tam nocny pokaz tańczących fontann, zamek na Hradczanach, most Karola, rynek Starego Miasta i Ratusz ze słynnym zegarem Orloy.

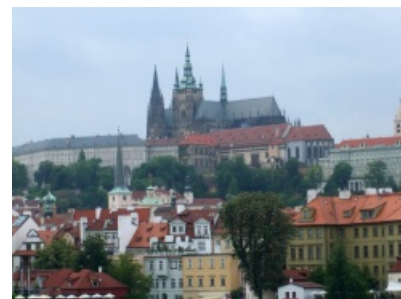
Zapraszam
Krzysztof Baranowski



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Opowieści podróżnicze **Krzysztofa Baranowskiego** *Z namiotem przez Włochy, Austrię i Niemcy*



Spotkania odbędą się w środy
16 października 2013 r. o godz. 17.00
23 października 2013 r. o godz. 17.00

w Galerii Sztuki Domu Kultury LSM
w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29
www.domkulturylsm.pl dom.kultury@spoldzielnialsm.pl
Wstęp wolny